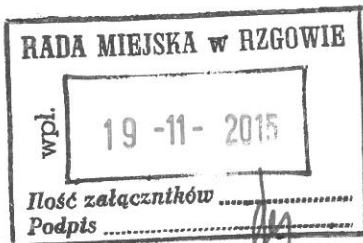


Radna Rady Miejskiej w Rzgowie

Grażyna Gałkiewicz



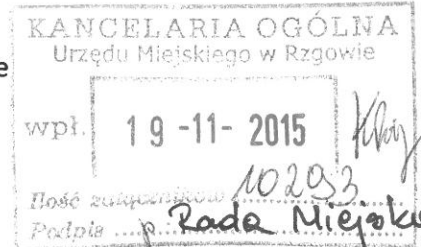
Sz. P.

Burmistrz Konrad Kobus

Urząd Miejski w Rzgowie

Plac 500-lecia 22,

95-030 Rzgów



Wniosek ws. nadania imienia Teofila Jurka jednej z ulic lub nazwanie jego imieniem innego obiektu na terenie gminy Rzgów

Szanowny Panie Burmistrzu,

niniejszym wnoszę o nazwanie imieniem Teofila Jurka jednej z ulic w Guzowie lub ronda położonego w Rzgowie przy ulicach Rudzkiej i Łódzkiej lub innego obiektu położonego na terenie gminy Rzgów jak np. stadionu czy też szkoły w Guzowie

Uzasadnienie

Teofil Jurek był urodzonym w 1910 roku w Guzowie żołnierzem Wojska Polskiego, który chociaż zginął w wieku 29 lat, to trwał na posterunku od ponad 75 lat. Zginął bowiem dnia 04.09.1939 r. od ognia nacierających Niemców a ekshumacji jego zwłok dokonano dopiero dnia 17.10.2015 r. Teofil Jurek jako żołnierz 31. Pułku Strzelców Kaniowskich bronił torów kolejowych w rejonie Warty koło Sieradza. W gminie Rzgów mieszka do tej pory rodzina dzielnego żołnierza Pana Teofila Jurka.

Uprzejmie informuję także, że złożyłam wniosek o pośmiertne przyznanie Teofilowi Jurkowi tytułu „Honorowego Obywatela Gminy Rzgów”.

Do wniosku załączam artykuł nt. Teofila Jurka, który ukazał się w gazecie „Nowy Rzgów” w listopadzie 2015.

Z poważaniem,

Grażyna Gałkiewicz

Grażyna Gałkiewicz

Niesmiertelny strzelec z Guzowa

Pod Sieradzem ekshumowano szczątki żołnierza. Stoczył bohaterski bój z Niemcami. W ziemi przeleżał 76 lat.

Magdalena Sosnowska, odpowiedzialna za promocję w sieradzkim ratuszu, jest podekscytowana. – To historia jak z filmu „Szeregowiec Ryan”. Teofil miał braci, którzy także walczyli z Niemcami... – podkreśla, kiedy tylko wywoła się temat odnalezionego wojaka. Ale na początku nie było wiadomo, kto leży pod ziemią. I że w ogóle ktoś w niej jest. Zagadką pozostanie, dlaczego go ekshumacje, po których jego towarzysze broni trafili na sieradzki cmentarz.

...
Żołnierz tkwił w polu, na stanowisku, które sam sobie wykopał 4 września 1939 roku. Zginął podczas walk obronnych nad Warą od skierowanego na pobliskie schrony ostrzału artyleryjskiego. Niemcy zastakowali o świcie. Dołek strzelecki, w którym okopał się Teofil Jurek, znajdował się ok. 150 metrów od jednego ze schronów. Bronił torów kolejowych, strzelał w stronę mostu.

Strzelec zapewne nigdy nie zostałby odnaleziony, gdyby nie Robert Kielec z Sieradza i jego zamilowanie do lokalnej historii.

– O walkach 31. Pułku Strzelców Kaniowskich na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku wydano książkę pt. „Maszerują Strzelcy”, a jej autorem jest Piotr Aleksander Kukula. Powstała ona na bazie relacji oficerów i żołnierzy tego pułku. Zdawałem sobie sprawę, że autor wykorzystał do jej napisania tylko część zebranych materiałów. W tym roku zadalem sobie trud odnalezienia rodziny autora, licząc na wgląd w kolekcję pana Kuku-

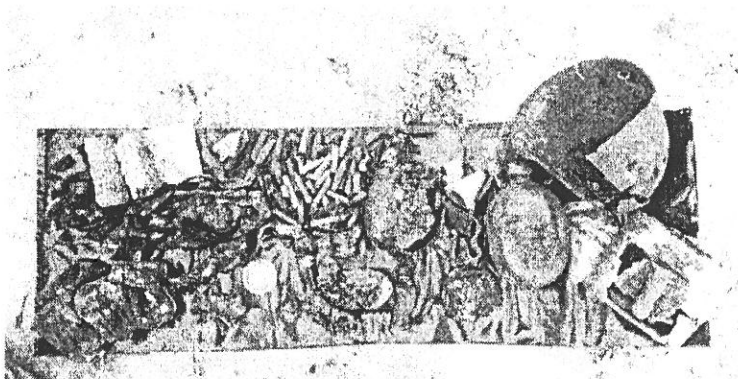
by. Tą kolekcją obecnie dysponuję. Jedną z relacji doprowadziła mnie na miejsce, gdzie walczył 1. pluton 2. kompanii, której żołnierzem był Teofil Jurek – opowiada Robert Kielec.

Właśnie pod Mnichowem, w zaroślach, wiosną tego roku sieradzinom odnalazł hełm wzór 31. Już po żniwach na zaoranym polu (całkiem przypadkowo) Robert Kielec i jego kolega ze Zduńskiej Woli Maciej Milak, członek Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Łodzi, odkryli kość łopatkę. Milak ocenił, że jest to kość ludzka. Postanowili od razu odnaleźć właściciela działki. 1 września o znalezisku i swoich przypuszczeniach powiadomili Urząd Miejski w Sieradzu. Urzędnicy zareagowali natychmiast, wniosek o ekshumację trafił na biurko wojewody.

...
Ekshumacja rozpoczęła się w sobotę 17 października, o godz. 10.00. Trwała do godz. 16.00. Ekshumatorzy pracowali społecznie.

– Niesmiertelnik znalazł Adam Golański – archeolog, członek ekipy ekshumacyjnej, do której należałem ja i jeszcze ekshumator Dariusz Marciniak. Emocje były niesamowite – osobście nie wierzyłem w jego odnalezienie. Identyfikator znajdował się na samym dnie w okolicy zrył – mówi Maciej Milak.

– Ujawnianie danych to kolejna porcja emocji. Część aluminowego niesmiertelnika była już, niestety, utleniona, ale pozostałą dokładnie oczyściliśmy jeszcze tego samego dnia wieczorem. Ujawnione dane nie



Artefakty znalezione w jamie grobowej

podległy już żadnej dyskusji – odnaleźliśmy szczątki Teofila Jurka, rocznik 1910. Gdy zginął, miał 29 lat.

Poszczególne warstwy ziemi odkrywano drobniogowo, z ogromnym pietyzmem. Ujawniona jama grobowa okazała się dółkiem strzeleckim. Przy Teofilu Jurku prócz niesmiertelnika i hełmu znaleziono ładownicę wzór 31, męszkę, manierkę wzór 31 (2 sztuki), fragmenty maski przeciwgazowej, skórzane fragmenty oporządzenia, 91 wstrzelonych husek, oliwiarkę oraz wycior do konserwacji broni.

Udało się ustalić, że Jurek spoczywał na prawym boku. Czaszka była strzaskaną, korpus do bioder kompletny. Nie było przy nim kości nóg, a tylko buty, a dokładnie jeden i kawałek drugiego razem z kośćmi stopy. Żołnierz najprawdopodobniej został trafiony pociskiem artyleryjskim w okolice nóg i rozrwany.

...
Nicasamowita historia strzelca, a właściwie jej białe plamy, zafascynowały innych badaczy. Według doktora Andrzeja Wesołowskiego, znawcy polskiej wojskowości, wicekustosa w Centralnym Archiwum Wojskowym,

Jurek służył w wojsku na początku lat trzydziestych XX wieku. Potem został powołany w mobilizacji marcowej i wcielony do batalionu budowlanego 31. Pułku Strzelców Kaniowskich, który zajmował się budową umocnień na linii Warty.

Na wysokości zadania stanął sieradzki ratusz. Urzędnicy wystąpili o nadanie stopnia oficerskiego bohaterkiemu strzelcowi. Prezydent Paweł Osiewała osobiście zaangażował się w organizację ceremonii pogrzebowej. Ojciec miasta lubi powtarzać, że bohaterska śmierć strzelca z Guzowa zyskała dodatkowy sens, bo poruszyła po tylu latach serca młodych ludzi. Teofil Jurek zostanie pochowany z honorami wojskowymi 21 listopada. Spocznie w żołnierskiej kwatery na sieradzkim cmentarzu przy ul. Uniejowskiej. Obok towarzyszy broni.

Przedstawiciele magistratu włożyli sporo wysiłku w ustalenie miejsca zamieszkania żołnierza oraz odnalezienie jego krewnych. Tu szczególnie zaangażowała się wspomniana wyżej Magdalena Sosnowska. Zaalarmowany przez nią Marcin Masłowski, rzecznik z Urzędu Miasta Łodzi, w jednym z Urzędów Stanu Cywilne-

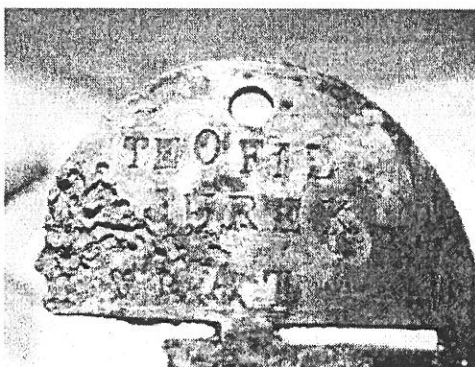
go odnalazł informację, iż strzelec pochodzi spod Rzgowa. Wkrótce wiedza o obrońcy Sieradza zaczęła się poszerzać. Okazało się, że miał także przyrodnie rodzeństwo (ojciec drugi raz się ożenił). W sumie było ośmiu braci i dwie siostry. Kilku z nich również walczyło o Polskę (jeden zginął w obozie koncentracyjnym). Synem Romana jest Grzegorz Jurek ze Starowej Góry. W Guzowie mieszka Szymon, syn Tadeusza oraz potomkowie mamy. Brat Edward wyjechał do Australii, syn Piotra – Paweł, jest proboszczem w Żelchlinku (powiat tomaszowski). Babcia pani Marii z Sieradza była ciotką Teofila.

– Wiadomość o znalezieniu Teofila bardzo mnie zaskoczyła i wzruszyła. Cieszę się, że zostanie pochowany z honorami – oznajmił ks. proboszcz Paweł Jurek.

Niestety, nie zachowały się żadne zdjęcia Teofila. Na podstawie budowy kości wiadomo jedynie, że miał ponad 175 cm wzrostu.

– Może był brunetem, a może był rzyty... – zamyśla się Grzegorz Jurek.

Magdalena Hodak



Niesmiertelnik

Fot. UM Sieradz

POBUDZAJĄCĄ SIĘ WZROZKONCERNOWANIE WZROZKONCERNOWANIE

Ważne telefony



Pogotowie Ratunkowe – 999
Straż Pożarna – 998
Policja – 997
Pogotowie gazowe – 992

Centrum Powiadomienia
Ratunkowego – 112

Komisariat Policji w Rzgowie – 42 214 10 07 (8.00 – 22.00)

Komisariat Policji w Tuszynie – 42 614 25 62 (całą dobę)

Komenda Powiatowa Policji powiatu łódzkiego wschodniego w Koluszkach – 44 719 62 11 (całą dobę)

Ochotnicza Straż Pożarna w Rzgowie – 42 214 10 08

Gminna Przychodnia Zdrowia w Rzgowie – 42 214 11 72

Nozna i świętozna pomoc lekarska – 42 213 23 62

Parafia rzymskokatolicka – 42 214 10 04

Biblioteka Publiczna w Rzgowie – 42 214 10 12

Urząd Miejski w Rzgowie – 42 214 12 07, 42 214 12 10

Gminny Ośrodek Kultury – 42 214 13 12

Gminny Ośrodek Sportu Turystyki i Rekreacji – 42 213 30 08

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej – 42 214 21 12

Zakład Gazowniczy – 42 675 95 52 (całą dobę)

Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Rzgowie – 42 214 11 91

Zakład Energetyczny SA, Pabianice – 42 675 10 00 (całą dobę)



Znajdź i polub nas na Facebooku!